



Sygn. akt II CNP 149/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 stycznia 2008 r., skargi Z. L.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt VII Ca (...), wydanego w sprawie z powództwa Z. L. przeciwko „F.(...)” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

oddala skargę i zasądza od powoda Z. L. na rzecz pozwanej Spółki kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 24.04.2003 r. sygn. akt XII GC (...) zasądził solidarnie od Z. L. i S. O. na rzecz F.(...) - spółki z o.o. kwotę 4.724,89 zł tytułem nieuregulowanych należności za nabyty towar. Wierzyciel na podstawie tego tytułu

wykonawczego wszczął egzekucję. Uchwałą z dnia 29.03.2002 r. nastąpiło przekształcenie spółki cywilnej „L.(...)” w Ś., której współnikami byli Z. L. i S. O., w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Dotychczasowi wspólnicy spółki cywilnej zostali członkami zarządu powstałej spółki z o.o. przy czym spółka ta przejęła wszystkie zobowiązania wspólników spółki cywilnej. W tej sytuacji Z. L. domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 24.04.2003 r. powołując się na art. 574 k.s.h.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 25.09.2006 r. powództwo oddalił. Podniósł, że unormowanie zawarte w art. 574 k.s.h. nie znajduje w sprawie zastosowania, gdyż odnosi się do przekształcenia spółki osobowej w kapitałową. Nadto wskazał, że wygaśnięcie zobowiązania byłych wspólników spółki cywilnej nie wchodzi w rachubę, gdy wiarygodność została stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4.01.2007 r. oddalił apelację powoda Z. L. Sąd ten uznał, że z mocy art. 551 § 3 k.s.h. do przekształcenia spółki cywilnej w spółkę handlową inna niż spółka jawna, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące przekształcenia spółki jawnej w inną spółkę handlową, a więc stosuje się też art. 574 k.c. Zgodnie zaś z tym przepisem wspólnicy przekształconej spółki osobowej odpowiadają na dotychczasowych zasadach solidarnie ze spółką przekształconą za zobowiązania spółki pozostałe przed dniem przekształcenia przez okres 3 lat licząc od tego dnia. Skoro przekształcenie nastąpiło 16.07.2002 r. to okres 3 lat upłynął 16.07.2005 r. Oddalając apelację powoda Sąd Okręgowy podniósł jednak, że żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, w okolicznościach sprawy, stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Wierzyciel podjął bowiem czynności procesowe przeciwko powodowi – jako dłużnikowi, przed przekształceniem spółki uzyskał tytuł wykonawczy i wszczął egzekucję, jednak nie był w stanie wyegzekwować należności w okresie 3 lat. Nie ma też realnej możliwości wyegzekwowania tej należności od przekształconej spółki.

Powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4.01.2007 r. Jako podstawę skargi wskazał naruszenie art. 5 k.c. na skutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania oraz art. 574 k.s.h. na skutek błędnej wykładni. Wniósł o stwierdzenie, że wskazany wyrok jest niezgodny z art. 5 k.c. i 574 k.s.h.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niewątpliwie kluczowe znaczenie dla oceny zasadności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego ma interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem” w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. Chodzi bowiem o ustalenie bezprawności orzeczenia sądowego, co nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda oceny sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam akt wykładni z natury rzeczy nacechowany, jest już subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność ujmowana wąsko oznacza – generalnie biorąc – naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy (umowy międzynarodowej), to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego musi być ona skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem. Na plan pierwszy wysuwa się tu zasada niezawisłości – i płynące z niej konsekwencje – oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżenia orzeczeń.

Wychodząc z tych założeń w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że orzeczeniem niezgodnym z prawem – w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.c. – jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.07.2006 r. I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35 oraz wyrok z dnia 31.03.2006 r. IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17). Oznacza to, że niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, która rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Sędzia, poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający

standardy orzecznicze, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie – oceniane a posteriori – jest „obiektywnie” niezgodne z prawem. Tak rozumiane pojęcie bezprawności, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenia, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa.

Mając na uwadze te wskazania odnośnie do pojęcia bezprawności orzeczenia sądowego należy rozważyć, czy istotnie tak pojmowaną bezprawność można przypisać wyrokowi Sądu Okręgowego w K. z dnia 4.I.2007 r. Wnoszący skargę domaga się stwierdzenia, że wskazany wyrok jest niezgodny z art. 574 k.s.h. oraz z art. 5 k.c. Już wstępnie należy stwierdzić, że odnośnie niezgodności wyroku z art. 574 k.s.h., nie można podzielić zarzutu wnoszącego skargę. Jest przecież poza sporem, że Sąd Okręgowy – w przeciwieństwie do Sądu Rejonowego – przyjął jednoznacznie, iż treść art. 551 § 3 k.s.h. wyraźnie wskazuje, na możliwość zastosowania art. 574 k.s.h. do przekształcenia spółki cywilnej w spółkę kapitałową. Jest to stanowisko uzasadnione i zgodne z twierdzeniami wnoszącego skargę.

Na marginesie należy jedynie zauważyć - czego się nie dostrzega – iż przepis art. 551 § 3 k.s.h. jako norma odsyłająca zawiera nakaz stosowania odpowiednio przepisów o przekształceniu spółki jawnej w inną spółkę handlową. Stosowanie odpowiednio oznacza, że niektóre przepisy stosuje się wprost, niektóre po ich „modyfikacji”, a niektóre w ogóle nie znajdują zastosowania. Pomijając jednak tę uwagę stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy jednoznacznie przyjął, że art. 574 k.s.h. może znaleźć zastosowanie w okolicznościach sprawy. Jeśli tego przepisu nie zastosował to dlatego, że żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności oparte o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. uznał za sprzeczne z art. 5 k.c. Powództwo oparto bowiem na stwierdzeniu, że skoro od dnia przekształcenia spółki cywilnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością minęło 3 lata, to zgodnie z art. 574 k.s.h. odpowiedzialność powoda jako współnika spółki cywilnej za zobowiązania powstałe przed przekształceniem – wygasła. To przekształcenie i ustawowa konsekwencja wynikająca z art. 574 k.s.h. są zdarzeniem (upływ 3 letniego okresu) wskutek którego zobowiązanie wygasło (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na tej podstawie prawnej Sąd Okręgowy uznał za nadużycie prawa, gdyż jego uwzględnienie prowadzi do uniknięcia odpowiedzialności za zobowiązanie wynikające z prawomocnego wyroku. Sąd Okręgowy podniósł też, że egzekucja prowadzona

zarówno w stosunku do powoda, jak i przekształconej Spółki była bezskuteczna. Powstaje więc pytanie, czy oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. przez Sąd Okręgowy może być zakwalifikowane jako przypadek rażąco niewłaściwego zastosowania art. 5 k.c. Na to pytanie należy jednoznacznie odpowiedzieć negatywnie. W szczególności ponieść należy, że nie można podzielić – prezentowanego w uzasadnieniu skargi – stanowiska niedopuszczalności stosowania art. 5 k.c. w przypadku, gdy chodzi o wygaśnięcie roszczenia bądź zobowiązania na skutek upływu terminu zawitego. Przyjmując, że termin z art. 574 k.s.h. ma charakter zawity podnieść należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10.03.1993 r. III CZP 8/93 (OSNCP 1993, nr 9, poz. 153) dopuścił taką możliwość. Oczywiście jest to pogląd dyskusyjny, jednak odwołanie się do niego przez Sąd Okręgowy w żadnym razie nie może być zakwalifikowane jako rażąco niewłaściwe zastosowanie przepisu. Taka ocena jest usprawiedliwiona z uwagi na podniesione przez Sąd Okręgowy okoliczności, które uzasadniają wniosek, że powód przez pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w istocie pozbawił wierzyciela (pozwaną Spółkę) możliwości wyegzekwowania należności wynikającej z prawomocnego wyroku. W tym kontekście nie można zasadnie twierdzić, że zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. należy uznać za rażąco błędne zastosowanie przepisu. Przeciwnie, Sąd Okręgowy ferując wyrok z dnia 4.01.2007 r. nie przekroczył granic przyznanej mu swobody w ocenie faktów i prawa stanowiących podłoże sporu w tej sprawie.

Z tych względów, na podstawie art. 424¹¹ k.p.c., skargę należało oddalić.